

Sygn. akt II KK 291/22

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **K. K.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 września 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 31 sierpnia 2021 r., sygn. akt II Ka 426/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Zamościu

z dnia 30 marca 2021 r., sygn. akt II K 90/18

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego K. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zamościu wyrokiem z dnia 30 marca 2021 r., sygn. akt II K 90/18:

1. oskarżonego K. K. uznał za winnego dokonania zarzucanych mu czynów w pkt 2 i 3 aktu oskarżenia, wyczerpujących dyspozycję:
w pkt 2 – art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
w pkt 3 – art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
oraz za winnego czynu z pkt 1, przy czym ustalił, iż „*dwa ze skradzionych telefonów były marki S., trzeci o nieustalonej marce i oskarżony dokonał*

ponadto w ramach tego czynu kradzieży bielizny osobistej o wartości 400 złotych, 2 sztuk t-shirt o wartości 150 złotych, 3 par skarpet o wartości 50 złotych oraz kosmetyków o wartości 500 złotych, czym spowodował na rzecz pokrzywdzonego straty w łącznej kwocie 2800 złotych i czyn ten wyczerpuje dyspozycję art. 278 § 1 k.k. w zb. z art.278 § 5 k.k. w zw. z art.278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art.64 § 1 k.k.”, i za to:

2. za czyn z pkt 1, na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. S. kwoty 2 800,00 zł;
4. za czyn z pkt 2, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
5. za czyn z pkt 3, na podstawie art. 279 § 1 k.k., wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
6. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. S. kwoty 400,00 zł;
7. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 23 października 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k., orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności;
8. zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od ww. wyroku Sądu Rejonowego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając to orzeczenie w całości. Skarżący zarzucił:

1. naruszenie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegające na naruszeniu przez sąd I instancji zasady swobodnej, kontrolowanej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w zakresie wyjaśnień oskarżonego K. K., zeznań świadków P. S., A. J., informacji z banku M., a w konsekwencji oparcie zaskarżonego orzeczenia na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych, w szczególności poprzez całkowicie dowolne przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;

2. naruszenie art. 410 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych przemawiających na korzyść oskarżonego oraz nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a w szczególności nierozważenie, iż oskarżony nie popełnił zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów;
3. naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k. *„poprzez niezasadne oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki audiowizualnej w celu odpowiedzi czy na nagrany materiale osoba na nim się znajdująca to jest oskarżony K. K.”*;
4. naruszenie art. 6 k.p.k. polegające na oddaleniu przez sąd I instancji wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę oskarżonego w toku przewodu sądowego, co skutkowało, iż oskarżony nie mógł przedstawić dowodów na swoją korzyść;
5. naruszenie art. 411 § 1 k.p.k. polegające na tym, iż sąd I instancji nie ogłosił wyroku w czasie nieprzekraczającym 14 dni, a wydał wyrok po tym terminie;
6. naruszenie art. 424 k.p.k. polegające na zaniechaniu wskazania przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktów, które sąd uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach, w szczególności na dowodach świadczących o tym, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w akcie oskarżenia;
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, polegający na nietrafnym przyjęciu, że oskarżony K. K. dopuścił się zarzucanych aktem oskarżenia czynów, podczas gdy materiał dowodowy w postaci wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań świadków P. S., A. J. oraz informacji z banku M. w zakresie przypisywanych oskarżonemu czynów, a znajdujący się w aktach sprawy, nie daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;
8. *„rażącą niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu kary niewspółmiernie surowej w odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy”*.

Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. K. od zarzucanych mu aktem oskarżenia

czynów, ewentualnie zmianę wyroku poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w Zamościu – po rozpoznaniu wniesionej apelacji – wyrokiem z dnia 31 sierpnia 2021 r., sygn. akt II Ka 426/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i orzekł o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w całości. Skarżący zarzucił:

1. *„rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne i zdawkowe rozważenie przez Sąd II Instancji podniesionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd I Instancji przepisów art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki audiowizualnej w celu odpowiedzi czy na nagrany materiał w postaci nagrania z monitoringu znajdującego się w przedmiotowym hotelu czy osoba na nim się znajdująca jest to osoba oskarżonego K. K., a które to nagranie stanowiło dowód przy wydaniu wyroku przez Sąd I instancji”;*
2. *„rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa karnego procesowego art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierzetelne i zdawkowe rozważenie przez Sąd II instancji podniesionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 411 § 1 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie ogłoszenie wyroku przez Sąd I instancji po upływie 14 dni, a mimo to zostało zbagatelizowane przez Sąd II instancji, wyrok miał być ogłoszony w dniu 8 grudnia 2020 roku, a został ogłoszony dopiero w dniu 30 marca 2021 roku”;*
3. *„rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie przez Sąd Okręgowy w Zamościu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd Okręgowy w dowolność ocen, w szczególności przy aprobowaniu ustaleń wyroku Sądu Rejonowego w Zamościu, w zakresie oceny wyjaśnień*

skazanego K. K., zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania sądowego, przyjętych w sposób bezkrytyczny, a także poprzez nieuwzględnienie przy wspomnianej ocenie materiału dowodowego szeregu okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, skutkujących niewłaściwym przyjęciem, iż skazany dopuścił się zarzucanego mu czynu”;

Prezentując powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz utrzymanego w mocy tym orzeczeniem wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie niniejszej sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący „alternatywnie” złożył też wniosek o „*uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Zamościu i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi II instancji celem właściwego rozpoznania apelacji wobec skazanego K. K.*”.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W przepisie art. 523 § 1 k.p.k. ustawodawca jasno określił podstawy kasacyjne, wskazując, że nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci kasacji może być wniesiony tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Nadto, zgodnie z art. 519 k.p.k., w realiach niniejszej sprawy, kasacją obrońcy mogło być zaskarżone wyłącznie orzeczenie sądu odwoławczego. W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że wniesienie kasacji nie może prowadzić do ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszej instancji. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Kontrolą kasacyjną objęte są kwestie wyłącznie prawne, zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., popełnionych przez organ odwoławczy. Specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie powtórnej, „trzecioinstancyjnej” kontroli orzeczenia sądu

pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055).

Kasacja obrońcy K. K. zogniskowana została na zarzutach niedochowania przez sąd odwoławczy standardów kontroli instancyjnej, które wynikają z art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Nieprawidłowość tej kontroli miała dotyczyć oceny kwestii oddalenia przez sąd *a quo* wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki audiowizualnej, jak też dokonanej przez ten organ ewaluacji dowodów oraz ogłoszenia wyroku w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zagadnienia te uprzednio zostały podniesione w zwykłym środku odwoławczym. Wyjaśnić w tym miejscu wypada, że o zaistnieniu obrazy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, zaś o naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k., gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt II KK 118/18). Nadto, zaakcentować trzeba, że zgodnie z art. 537a k.p.k., nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Mając na uwadze przedstawioną wyżej istotę naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., wskazać też należy, że w obowiązującym modelu postępowania odwoławczego, sąd drugiej instancji nie rozpoznaje sprawy ponownie, tylko kontroluje (zasadniczo w granicach zaskarżenia oraz – o ile je sformułowano – podniesionych zarzutów) orzeczenie sądu pierwszej instancji.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wykazuje, że organ ten poczynił rozważania odnośnie do poszczególnych zarzutów zwykłego środka odwoławczego, w tym zarzutów związanych z oddaleniem przez sąd pierwszej instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego specjalisty. W tym względzie sąd *ad quem* uznał, że nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy wniosku obrońcy w tym przedmiocie było w pełni prawidłowe i podał motywy takiej oceny. W istocie, biegły z zakresu „*techniki audiowizualnej*” nie miałaby merytorycznych kompetencji do oceny, czy na zabezpieczonym nagraniu z monitoringu widnieje

osoba oskarżonego, albowiem do identyfikacji osoby na przedstawionym nagraniu konieczna byłaby wiedza specjalistyczna z dziedziny antropologii, a zatem podmiotem właściwym do odpowiedzi na pytanie sformułowane w rzeczonym wniosku dowodowym byłby ewentualnie biegły (biegli) z zakresu antropologii. Stąd też w pełni zasadną jest konkluzja, że wnioskowany dowód był nieprzydatny do stwierdzenia przedmiotowej okoliczności (art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k.). Przedewszystkim jednak sądy obu instancji nie stwierdziły, aby zgromadzony materiał dowodowy był niepełny i nasuwał wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy (tj. okoliczności, że mężczyzną widocznym na zapisie monitoringu jest K. K.) i przez to wymagał uzupełnienia choćby z urzędu. Z protokołu rozprawy głównej z dnia 17 stycznia 2020 r. wynika, że po odtworzeniu nagrania z monitoringu, Przewodnicząca składu orzekającego w Sądzie Rejonowym stwierdziła, że *„mężczyzna widoczny na nagraniach swoim wyglądem, posturą odpowiada osobie obecnego na sali oskarżonego”*. Okoliczność tę potwierdził również sam pokrzywdzony P. S., którego wyjaśnienia zostały przez sąd uznane za w pełni wiarygodne. Nie można więc uznać, że stwierdzenie przedmiotowej okoliczności – mającej niewątpliwie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy – przy materiale dowodowym jakim dysponował sąd orzekający, wymagało zasięgnięcia wiadomości specjalnych, a tym samym przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego albo biegłych (art. 193 § 1 k.p.k.). Skarżący – poza powołaniem się na wyjaśnienia oskarżonego negujące popełnienie przypisanych mu przestępstw – nie wskazuje na okoliczności, które podawałyby w uzasadnioną wątpliwość to, że odtworzone na rozprawie głównej nagrania zarejestrowały osobę K. K.. W toku procesu nie pojawiły się też obiektywne i uzasadnione wątpliwości co do daty zapisanego na monitoringu zdarzenia oraz tego, że widoczny na nagraniu samochód należy do pokrzywdzonego. Na takie okoliczności nie wskazuje również obrońca. To, że oskarżony nie rozpoznał siebie na nagraniach i w ogóle zaprzeczył, by dopuścił się zarzuconych mu czynów, nie obliguje automatycznie sądu do przeprowadzenia wszelkich wnioskowanych przez niego dowodów. Warto bowiem przypomnieć, że dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, nie zaś w celu sprawdzenia czy hipotezy wnioskodawcy ewentualnie nie okażą się przydatne w postępowaniu. Niedopuszczalne jest też prowadzenie postępowania

dowodowego niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne, choćby najbardziej nieprawdopodobne wersje zdarzenia. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 17.04.2018 r., V KK 466/17, LEX nr 2549231; 31.05.2016 r., III KK 173/16, LEX nr 2057624). Nie można więc uznać, aby w przedmiotowej sprawie wynik kontroli instancyjnej w zakresie apelacyjnego zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k., respektował rażące naruszenie prawa procesowego. Kasacja w tym przedmiocie zmierza do wywołania powtórnej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, co wobec brzmienia art. 523 § 1 k.p.k. jest zabiegiem niedopuszczalnym.

Oczywiście bezzasadny jest też zarzut nieprawidłowej kontroli odwoławczej w przedmiocie apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 411 § 1 k.p.k. Sąd *ad quem* w tym względzie poddał analizie poszczególne terminy rozprawy głównej w okresie od listopada 2020 r. do marca 2021 r., wprost wskazując, że w toku procesu doszło do wznowienia przewodu sądowego na rozprawie w dniu 8 grudnia 2020 r. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, sąd pierwszej instancji jasno podał powody wznowienia przewodu sądowego. Ten stan rzeczy podyktowany był koniecznością uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu, zaś samo uprawnienie sądu do wznowienia przewodu sądowego, które może mieć miejsce aż do ogłoszenia wyroku, wynika wprost z art. 409 k.p.k. Ostatecznie Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 23 marca 2021 r. uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu z pkt I aktu oskarżenia. Na tej rozprawie odroczono wydanie wyroku do dnia 30 marca 2021 r., co też w tej dacie uczyniono. Skarżący nie zakwestionował prawidłowości doręczenia stronie oskarżonej zawiadomień o terminach poszczególnych czynności procesowych. Biorąc więc pod uwagę powyższe wywody, obiekcje autora kasacji co do prawidłowości kontroli odwoławczej w omawianym zakresie, uznać należy za całkowicie chybione.

Lektura i analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wykazuje, że Sąd Okręgowy w Zamościu wydając zaskarżone orzeczenie dokonał kontroli instancyjnej wyroku w aspekcie reguł określonych w art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w

sprawie materiał dowodowy, a tym samym nie podzielił stanowiska apelującego, który zmierzał przede wszystkim do podważenia wiarygodności relacji złożonych przez pokrzywdzonego P. S.. Sąd *ad quem* wyłożył również w sposób czytelny, w jakich warunkach można zasadnie podnieść apelacyjny zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., wyjaśniając tym samym powody uznania zarzutów obrońcy w tym zakresie za wadliwe, co jednak przez autora kasacji zostało całkowicie zignorowane. W przedmiotowym zaś postępowaniu istotą kasacji nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę przypisania winy skazanemu tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla niego niekorzystny. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 § 1 k.p.k. i niedopuszczalną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w kontrolę apelacyjną. Skarżący uzasadnienie przedmiotowego zarzutu kasacyjnego ograniczył wyłącznie do zacytowania fragmentu judykatu Sądu Najwyższego, bez jakiegokolwiek odniesienia go do realiów przedmiotowej sprawy, tj. wykazania konkretnych błędów w kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd *ad quem* w tym względzie.

Konkludując, treść kasacji wywiedzionej w niniejszej sprawie przez obrońcę pozwoliła uznać ją za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[as]